

# GRUPA CONBELTS JEST KOBIETĄ

MIMO, ŻE WCIAŻ W PRZYPADKU FUNKCJI PREZESA DOMINUJĄ MĘŻCZYŹNI,  
TO OK 8 PROC. TYCH STANOWISK ZAJMUJĄ JUŻ KOBIETY.  
BO KOBIETY W POLSCE SĄ NIEZWYKLE PRZEDSIĘBIORCZE.

Przykładem takich kobiet są Marzanna Peukert i Marzena Krajniewska, pełniące funkcje prezesów zarządu w Grupie Conbelts, składającej się z kilku spółek o różnych profilach działalności. Grupa Conbelts to szczególnie przykładowa dominacja kobiet, gdzie ich udział wynosi aż 70 proc. na kilkanaście osób pełniących funkcje w zarządach Grupy. Obie Panie zarządzają dużymi podmiotami w branży, która jest zdominowana przez mężczyzn, czyli produkcji taśm dla branży górniczej oraz specjalistycznych mieszanek dla branży motoryzacyjnej wraz ze strategią zaopatrzenia surowcowego do ich produkcji.

Obie Marzeny stanowią potwierdzenie tezy psychologów pracy, że zalety kobiet na rynku pracy są coraz bardziej pożądane – są one odporniejsze na stres, lepiej zorganizowane, mniej konfliktowe, bardziej nastawione na współpracę w grupie. A to niezwykle istotne we współczesnych firmach, w których liczy się praca zespołowa.

Otoczająca nas rzeczywistość jest coraz bardziej złożona i niejednoznaczna, więc tym silniej występuje potrzeba reagowania elastycznego i z wycuciem, a na tym polu kobiety wypadają lepiej od mężczyzn. Jednocześnie należy jednak podkreślić, że biznes nie rozróżnia płci – istotniejsze jest, jakim jest się managerem.

Panie – zapytane, jakie cechy powinien mieć obecnie dobry manager – zgodnie wymieniły:

- asertywność – bo to jest mówienie bardzo konkretne i uczciwe o swoich oczekiwaniach. To się bardzo przydaje przy delegowaniu zadań, przy budowaniu relacji w firmie.
- ambicja – bo ona jest związana z wyznaczaniem celów, zwłaszcza tych trudniejszych do zrealizowania, ale które jednocześnie przynoszą ogromną satysfakcję. A to buduje pewność siebie.
- cierpliwość – bo ona pozwala na przeczekaanie trudnych sytuacji. To też umiejętność dania sobie czasu na to, żeby z różnych stron przeanalizować daną sytuację.
- ciekawość – bo jest związana z rozwojem. Ciekawy człowiek jest w stanie więcej zdobyć wiedzy, i bardziej się rozwijać. Bo nie ma możliwości rozwijania biznesu bez rozwijania siebie.

- fascynacja – bo dobrze jest, gdy fascynuje nas działalność biznesowa, którą podejmujemy, a to co się lubi, łatwiej się robi.
- siła wewnętrzna – bo siła charakteru, pewność siebie i dobra znajomość samego siebie wzmacnia przekonanie o swoich kompetencjach i umiejętnościach, o tym, że sobie dam radę.
- wytrwałość – bo dzięki temu można sukcesywnie dążyć do celu.
- odwaga – bo jest bardzo potrzebna przy podejmowaniu decyzji.

Podsumowując – dobry menager jest otwarty na zmiany, stale uczy się praktyk i pragmatyk o indywidualnym, strategicznym sposobie myślenia i wnioskowania. Ma dar tworzenia projektów biznesowych i organizacji oraz wpływania na ich kulturę. Działa konsekwentnie i stara się dotrzeć do sedna problemów, by wdrażać optymalne

rozwiązania. Potrafi sobie i współpracownikom jasno wyznaczyć cele, których nie traci z oczu, modyfikować je, a tempo ich realizacji dostosowuje do napotkanych przeszkód, uwarunkowań, zależności, wynikających z czasu, miejsca, ludzi.

Buduje wartość firmy zarówno w oparciu o wynik, jak i wartość tworzących ją ludzi. Inspiruje zespół do twórczego działania, daje mu potrzebne wsparcie, ale też dużo wolności, możliwość wpływania na ostateczny kształt realizowanego przedsięwzięcia. Powinien myśleć jak właściciel, mieć umiejętność widzenia skutków swoich decyzji w przyszłości. Na co dzień postępuje zgodnie z własnym kodeksem etyki zawodowej, którego wartości są akceptowane przez współpracowników.

„Bez tych wszystkich cech nie udało by się nam być tu gdzie teraz jesteśmy” – mówią panie Peukert i Krajniewska. „Często zadaje się nam pytanie: „Jak kobieta odnajduje się w przemyśle ciężkim?”. Staramy się przełamać utarte schematy, stereotypy, że przemysł ciężki jest zarezerwowany dla mężczyzn. To jest związane z odwagą, ale też z pewnością siebie i z samoświadomością. Mamy bardzo silne poczucie własnej świadomości, kompetencji, potrzeb i celów, co powoduje, że mamy autorytet wewnętrzny, że potrafimy być niezależne w myśleniu i w podejmowaniu decyzji. W niczym więc nie odróżniamy się od mężczyzn, zajmujących te same stanowiska”.



© PROFOKUS ROBERT PILSZAK 2013

